

## Masy pracujące ZSRR podejmują zobowiązania produkcyjne dla uczczenia XIX Zjazdu Partii

(f) MOSKWA (PAP). W wiadomościach z całego kraju pras radziecka podaje, że w zakładach przemysłowych Moskwy, Leningradu, Kijowa, Mińska, Kujbyszewa, Rygi, Stalina, Zaporozja, Frunze, Wilnusa i innych miast odbywają się wieloletnie wiece i zebrań, na których robotnicy i robotnice, urzędnicy wyrażają płynną z całego serca wielką radość z powodu zwołania XIX Zjazdu WKP(b).

Korespondenci dzienników podają, że w zakładach przemysłowych podejmowane są przez masy pracujące nowe zobowiązania wytwórcze dla uczczenia Zjazdu. Wielu robotników i wiele brigad zaciągają dla uczczenia Zjazdu stachanowskie warty pracy.

Budowniczo największej na świecie Kujbyszewskiej Elektrowni wodnej postanowił nowymi sukcesami uczcić Zjazd WKP(b) i użyć we wrześniu pierwsze metry szkieletu betonu w gmachu Elektrowni. Również pracownicy radzieckiego rolnictwa podejmują liczne zobowiązania produkcyjne.

Cała prasa radziecka — „Dzienniki”, „Prawda”, „Izwestia”, „Trud”, „Komsomolska Prawda”, „Krasnaja Zwiezda” i inne publikują artykuły poświęcone XIX Zjazdowi WKP(b).

W artykule wstępnym pt. „Pięty pięcioletni plan rozwoju ZSRR” dziennik „Prawda” pisze, że zwołanie Zjazdu wielkiej Partii Lenina — Stalina — inspirował i organizował zwycięstw socjalizmu w ZSRR — jest historycznym wydarze-

niem w życiu całego narodu radzieckiego. Narod — radziecki — pisze „Prawda” — wita XIX Zjazd WKP(b) nowymi wspaniałymi zwycięstwami, zwarty i zespółony wokół partii komunistycznej, wokół genialnego wodza i nauczyciela ludu pracującego — towarzysza Stalina.

Pięty pięcioletni plan — podkreśla dziennik — oznacza nowy potężny rozwój gospodarki narodowej ZSRR i zapewni dalszy poważny wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu. Plan ten — podkreśla „Prawda” — przewiduje podniesienie poziomu produkcji przemysłowej w ciągu pięcioletki w przybliżeniu o 70 proc.

Dziennik podkreśla w zakończeniu, że nowy plan pięcioletni jest dla wszystkich ludzi radzieckich konkretnym programem codziennej walki o umocnienie potęgi ojczyzny radzieckiej. Realizacja planu pięcioletniego będzie wielkim krokiem naprzód na drodze rozwoju od socjalizmu do komunizmu.

Dziennik „Izwestia” w artykule wstępnym pt. „XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina” podkreśla, że kraj radziecki w okresie, który upłynął od XVIII Zjazdu Partii, przeżył odkrycia chwały, bohaterstwa, odwagi. Lata te pełne były wydarzeń o ogromnym znaczeniu historycznym.

Wydarzeń, które doprowadziły do głębokich zmian w życiu politycznym narodów świata i które wykazały w sposób przekonujący ogromną siłę idei leninizmu, mądrość Partii Lenina-Stalina, niezwykłą potęgę państwa radzieckiego.

## We wrześniu ruszą prace przy budowie śródmieścia Nowej Huty

### Zakończenie prac przy projekcie socjalistycznego miasta

(f) Prace nad projektem urbanistycznym pierwszego całkowitego nowego socjalistycznego miasta w Polsce zostały zakończone. Zatwierdzony został projekt urbanistyczny śródmieścia miasta Nowa Huta. Już we wrześniu rozpoczyna się pierwsze prace związane z budową dzielnicy centralnej 100-tysięcznego miasta.

Podczas gdy trwają przygotowania do rozpoczęcia budowy śródmieścia, w wykonanych domach osiedli, które tworzą południowo-wschodnią i wschodnią dzielnicę miasta mieszka już tysiące obywateli. Trwają również obecnie roboty przy budowie osiedli C1 i C2 zamykających Nową Hutę od strony zachodniej.

Jak przewiduje plan, śródmieście Nowej Huty składać się będzie z 7 — 8-kondygnacyjnej zabudowy. Będą to przede wszystkim budynki mieszkalne. Pierwsze i drugie kondygnacje budynków zajmą reprezentacyjne placówki handlu i usług publicznych, kawiarnie, restauracje, rzemieślnicze punkty usługowe itp. Budownictwo administracyjne skoncentrowane zostało wokół jednego z dwu zaprojektowanych placów.

Centralnym punktem śródmieścia będzie plac, który powstanie wzdłuż osi obecnej szosy, odmiennie od polowej drogi pomiędzy Czyżynami — a dawną wieś Mogiła, w odległości około 10 km od Rynku Krakow-

skiego. Tu koncentrować się będzie życie kulturalne miasta. Południową ścianę placu stanowić będzie dom kultury ozdobiony monumentalną kolumnadą.

W domu kultury o kubaturze około 60 tys. m sześc. znajdą pomieszczenia sala teatralna, biblioteka, świetlica i czytelnia. Pozostała budowa placu stanowić będą 6 — 7-kondygnacyjne budynki mieszkalne. Plantery ich zajmą kawiarnie, restauracje, księgarnie itp. Na środku placu wzniesiony zostanie obelisk symbolizujący charakter miasta — jego wież z kolumnatami hutniczymi.

Z centralnego placu miasta Nowa Huta prowadzić będą promieniste rozchodzące się arterie komunikacyjne. Jedną z nich — centralną 60-metrowej szerokości — „Oś Hutnika” otworzą w najbliższym czasie, na odmiennie od polowej drogi, na odmiennie pasem zieleni, połączą szlucem kolumnat gąsienic. Tędy codziennie tramwaje i autobusy dowozić będą do pracy i z powrotem wielotysięczną zalogę huty.

Druga arteria — oś śródmiejska — połączy plac centralny z placem ratuszowym, gdzie mieścić się będzie ośrodek administracyjny miasta. Wokół tego placu powstana gmach użyteczności publicznej, siedziba komitetu partyjnego, związków zawodowych i organizacji społecznych. Na środku placu wzniesiony zostanie ratusz — siedziba Miejskiej Rady Narodowej. Wylot osi śródmiejskiej na plac ratuszowy wieniec będzie dwa wysokie wieże — od placu ratuszowego w kierunku południowym oś śródmiejska przejdzie w aleję spacerową prowadzącą do dalszych części miasta.

Pozostałe arterie będą posiadały charakter komunikacyjny łącząc śródmieście z pozostałymi dzielnicami miasta. Ośrodkiem wypoczynku i sportu mieszkańców Nowej Huty będzie centralny park kultury i sportu. Wyposażony on zostanie m. in. w obliczki na 30 tys. miejsc stadion, sztuczne jezioro, baseny pływackie, boiska sportowe itp. Zbudowana tu zostanie również hala sportowa i wieża spadochronowa. Prócz tego każda z dzielnic miasta otrzyma lokalne boiska sportowe, baseny pływackie itp.

### Zaloga SJS „Lech” wykonała roczny plan przewozów

(f) Zaloga S/S „Lech” w depeszy nadesłanej z morza zameldowała, iż w dniu 18 sierpnia br. — jako pierwsza w Polskiej Marynarce Handlowej — wykonała swój roczny plan przewozów w tonach w 103,3 procent i w tonomilach 103,6 procent.

Marynarce tego statku w ramach podjętych zobowiązań postawioną wykonać szereg prac na jednostce i zaoszczędzić w ten sposób 406 roboczogodzin.

Statek „Lech”, dzięki socjalistycznej postawie swej załogi, wyróżnia się w polskiej flocie handlowej wzorowym stanem swych mechanizmów oraz urządzeń i pomieszczeń.

### 11 tys. izb mieszkalnych otrzymają do końca br. robotnicy Śląska

(f) W śląskim zagłębiu przemysłowym trwają intensywne prace przy budowie nowych obiektów mieszkalnych.

W I półroczu br. ZOR oddał do użytku ponad 7 tys. izb mieszkalnych, w których zamieszkało blisko 2,5 tys. rodzin robotniczych. Do końca bieżącego roku robotnicy śląscy otrzymają dalszych 11 tys. izb, w budowanych w ramach budownictwa ZOR-u. Znajdzie w nich pomieszczenie 3,700 rodzin.

M. in. budowane jest osiedle robotnicze im. Juliana Marchlewskiego w Koszucie pod Katowicami. W ostatnich kilkunastu latach oddano na tym osiedlu do użytku ponad 2 tys. izb,

a w roku bieżącym przewiduje się wykończenie około 1,500. Obok kompleksu budynków osiedla na Koszucie wznoszony jest hotel robotniczy o kubaturze 11 tys. m sześc., obliczony na 114 izb.

Budownictwo pleknego osiedla robotniczego w Trynku koło Gliwic w ostatnich 2 miesiącach oddał do użytku 4 duże bloki mieszkalne, w których zamieszkały 72 rodziny. Do końca br. pracownicy okręgu przemysłowego Gliwic otrzymają dodatkowo 144 izby mieszkalne.

Prowadzone są również prace przy budowie osiedla robotniczego w Boguszowicach, przeznaczonego dla górników kopal-

ni „Jankowice”. Do końca br. budownictwo osiedla górniczego w Boguszowicach odda do użytku dalszych 7 bloków mieszkalnych.

W 40 niedawno wybudowanych obszernych blokach osiedla Rudna koło Sosnowca, mieszka ponad 600 rodzin górników z kopalni im. J. Stalina. Sosnowieckie Zakłady Budowy Kocioł i innych zakładów pracy. Na ukończeniu znajduje się dalszych 20 bloków, zlożek dla 80 dzieci, stołówka oraz przedszkole. Z dniem 1 października budownictwo osiedla przystąpi do budowy następnych 12 bloków oraz szkoły, ośrodka zdrowia i drugiego przedszkola.

## Święto ludowej Rumunii

Dziś naród rumuński obchodzi swe wielkie święto — 8 rocznicę wyzwolenia kraju przez bohaterką Armię Radziecką. W walce z wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym postępowe siły narodu z klasą robotniczą na czele objęły władzę w swe ręce, obalając ustrój kapitalistyczno-obszarniczny, przekształcając Rumunię w prawdziwie ludowe państwo.

„Wyzwolenie Rumunii przez Armię Radziecką — mówi tow. Gheorghe Gheorghiu-Dej — oznaczało nie tylko wyzwolenie narodowe naszego kraju, lecz stworzyło również niezbędne warunki i wszystkie przesłanki dla rozgromienia klas panujących, obszarników i kapitalistów — umożliwiło rozwinięcie walki narodu i przeprowadzenie reform o charakterze rewolucyjnym, uchroniło nasz kraj przed zbrojną interwencją mocarstw imperialistycznych, uczyniło możliwym szybki rozwój ludowej i przejście do ustroju demokracji ludowej — formy dyktatury proletariatu”.

Dziś, po ośmiu latach, naród rumuński pod kierownictwem Rumuńskiej Partii Robotniczej i jej wodza, Gheorghe Gheorghiu-Deja znajduje się w drugim roku realizacji planu pięcioletniego, planu budownictwa podstaw socjalizmu w swoim kraju. Narodziny główne środki produkcji położyła fundamenty pod gospodarkę planową. Akt narodowienia wielkiego i średniego przemysłu wyzwoił twórcze siły klasy robotniczej, umożliwiając wzrost produkcji i wydajności pracy nie do pomyslenia w warunkach gospodarki kapitalistycznej. W ciągu czterech lat, które upłynęły od nacjonalizacji, przemysł socjalistyczny zwiększył swoją produkcję prawie trzykrotnie.

W ub. roku rozpoczęto realizację planu elektryfikacji kraju. Już w lipcu br. zaczęła pracować wielka elektrownia ciepła w Doicești, niedługo ruszy elektrownia w Moroeni. Szybko postępuje naprzód budowa Kanału Dunaj — Morze Czarne, elektrowni wodnej „W. I. Lenin”, zaś częściowo został uruchomiony olbrzymi kombinat poligraficzny — „Dom Scantei”.

Rumunia przekształca się z zacofanego kraju rolniczego w kraj przemysłowy — rolnicy. Udział produkcji przemysłowej w globalnej produkcji kraju wynosi obecnie 60,4 procent.

Dzięki rozwojowi przemysłu powstają coraz dogodniejsze warunki dla roz-

woju socjalistycznego rolnictwa. Wiesz rumuńska ma do swej dyspozycji ponad 200 ośrodków maszynowo-tractorowych. Działki tysiący chłopów zajęły dotychczas 1420 spółdzielni produkcyjnych i 860 zrzęsen rolnych dla wspólnej uprawy ziemi maszynami wypożyczonymi od państwa.

W parze z osiągnięciami gospodarczymi i dzięki nim Rumunia przeżywa rewolucję kulturalną. Widac to przede wszystkim na odcinku zwalczania analfabetyzmu. W 1941 roku w Rumunii było 3.500.000 analfabetów, w 1951 r. liczba ta spadła do 1 mil., a w roku bież. dalsze 790 tys. osób nauczy się czytać i pisać, przy końcu planu 5-letniego to smutne dziedzictwo kapitalizmu zostanie zupełnie zlikwidowane. Liczba uczniów w szkołach wzrosła w porównaniu z 1938 r. czterokrotnie, a studentów szkół wyższych — dwukrotnie.

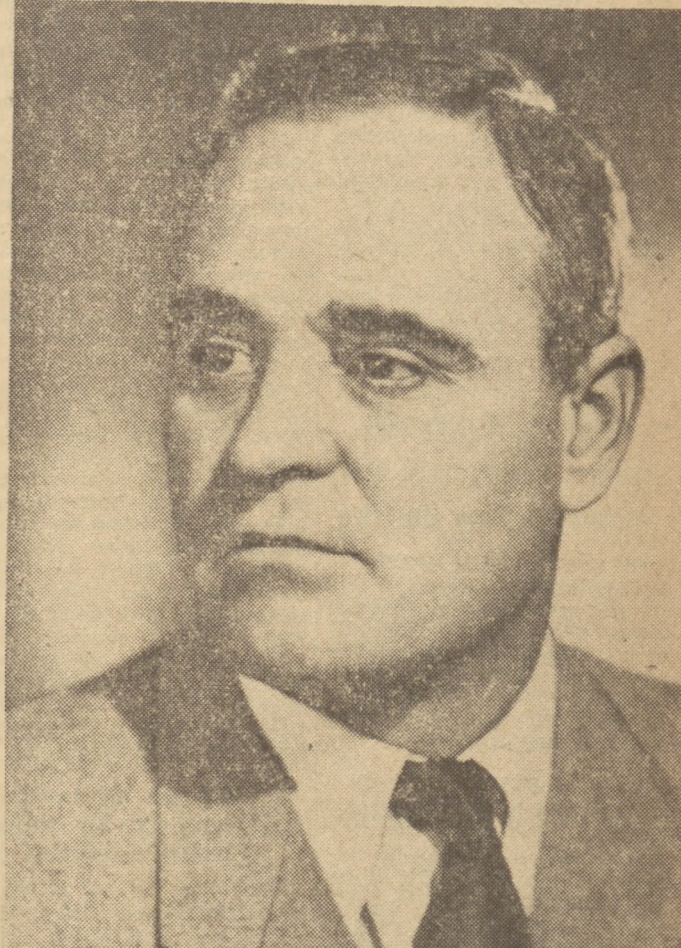
Tak, jak Związkowi Radzieckiemu naród rumuński zawięcza swe wyzwolenie, tak również i osiągnięcia na polu pokojowego budownictwa Rumuńska Republika Ludowa odnosi w oparciu o braterską pomoc wielkiego Kraju Rad. Tak np. w 1949 roku 80 procent przedsiębiorstw wybudowanych w ramach planu państwowego zostało wyposażonych w maszyny radzieckie. Dzięki sprzętowi radzieckiemu Rumunia jest dzisiaj w stanie po raz pierwszy produkować silniki spalinowe i dieslowskie, traktory i kombajny, precyzyjne tokarki i maszyny dla przędzali.

Naród rumuński gorąco popiera politykę Rumuńskiej Partii Robotniczej, która wieździe kraj do socjalizmu. Dzięki leninowsko-stalinowskiemu trzonowi Partii rozgromione zostały prawicowe, oportunistyczne elementy w Rumuńskiej Partii Robotniczej, które starały się udarmować politykę socjalistycznego przemysłu i socjalistycznej przebudowy rolnictwa oraz politykę umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, stały się rzecznikami interesów wroga klasowego, dążącego do stworzenia warunków dla odrodzenia kapitalizmu.

Naród rumuński twórczo stoi na straży swych zdobyczy, broniąc ich przed próbami dywersji wrogów wewnątrz kraju, zdecydowany ich bronić przed zakusami wroga zewnętrznego — amerykańskich imperialistów i tyfazyfystów stalinowskich pacholków Waszyngtonu.

Rumuński robotnik, chłop i inteligent pracujący jest dzisiaj w posiadaniu do-

### W 8 rocznicę wyzwolenia Rumunii



Tow. Gheorghe Gheorghiu-Dej — sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej, premier rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej

### Depesze z okazji Święta Narodowego Rumunii

Do Towarzysza Dr Petru Groza, Przewodniczącego Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej

**Bukareszt**  
Z okazji Święta Narodowego 8mej rocznicy wyzwolenia Rumunii przez bohaterką Armię Radziecką się Wam, Towarzyszu Przewodniczący, oraz Narodowi Rumuńskiemu najserdeczniejsze życzenia w imieniu Narodu Polskiego i moim własnym.

Polska kroczyca wspólnie z Rumunią drogą wiódącą ku socjalizmowi — życzy zaprzężonemu Narodowi Rumuńskiemu dalszych sukcesów we wspaniałym rozwoju gospodarczym i kulturalnym oraz w zabezpieczeniu trwałego pokoju o który i nasze narody wytrwale walczą pod przewodem bratniego Związku Radzieckiego i wielkiego chorążego pokój Towarzysza Stalina.

**BOLESŁAW BIERUT**  
Do Towarzysza Gheorghe Gheorghiu-Dej, Prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

**Bukareszt**  
W dniu Święta Narodowego bratniego Narodu Rumuńskiego proszę Was, Towarzyszu Premierze, w imieniu Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym o przyjęcie moich najgorętszych pozdrowień dla Rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej i dla Was ośobiście

Życzę bratniemu Narodowi Rumuńskiemu dalszych sukcesów w budownictwie socjalizmu oraz w walce o trwały pokój jaką wiodą nasze narody wraz z całym światowym obozem pokój i demokracji pod przewodnictwem Wielkiego Związku Radzieckiego.

**JÓZEF CYRANKIEWICZ**  
Minister Spraw Zagranicznych tow. dr. Skrzyszewski wysłał depeszę do tow. Simona Bugheci Ministra Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej

### Uroczysty koncert w Warszawie z okazji Święta Narodowego Rumunii

(f) Z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką odbył się 22 bm. w Teatrze Narodowym uroczysty koncert, zorganizowany przez Komitet Współpracy Kulturalnej z Zagranicą.

Na koncert przybyłi członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji masowych. Obecny był Ambasador Rumuńskiej Republiki Ludowej w Warszawie — Niculae Dinulescu. Przybyli również przedstawiciele dyplomatyczni państw zaprzyjaźnionych

Salę teatru szczerze wypełnili przedstawiciele społeczeństwa stolicy.

Prezes ZG ZSCh sekretarz NKW ZSŁ Ozga-Michalski wygłosił przemówienie, w którym zobrazował wielkie osiągnięcia narodu rumuńskiego w ciągu ostatnich smiu lat.

Naród rumuński prowadzony przez swoją bohaterką i zahartowaną w bojach partię — stwierdził między innymi mówca — stanął u boku Związku Radzieckiego, w dziedzinie państw demokracji ludowej, budując nowe życie i o-

ficznie walcząc o pokój. „W tej walce jesteśmy na jednej drodze. Ramię w ramię z narodem rumuńskim dążymy razem ze wszystkimi narodami miłującymi pokój do jego utrwalenia na całym świecie. W dniu wielkiego święta wyzwolenia ślemy narodowi rumuńskiemu serdeczne pozdrowienia od narodu polskiego, ślemy robotnikom i chłopom rumuńskim życzenia dalszej, coraz wydajniejszej pracy w dziedzinie przemysłowania kraju, na polu unowocześnień rolnictwa i rozwoju kultury, na drodze budownictwa socjalizmu w walce o utrwalenie pokoju”.

Wzniezione przez mówcę okrzyki na cześć prężającej polsko-rumuńskiej, sekretarza generalnego Rumuńskiej Partii Robotniczej, Premiera Gheorghiu-Deja i Prezidenta Bolesława Bieruta na cześć międzynarodowego frontu pokój i jego Wielkiego Chorążego Józefa Stalina — wielokrotnie, entuzjastycznie podchwycił zebrani.

Na uroczysty program koncertu złożyły się występy artystów rumuńskich i polskich.

**25 — 30 bm. sierpniowe konferencje nauczycielskie**  
(f) W dniach od 25—30 sierpnia br. w całym kraju odbędą się konferencje sierpniowe nauczycieli wszystkich typów szkół. Na konferencjach tych nauczycielstwo oceni dotychczasowy dorobek wychowawczo — dydaktyczny szkół i zakładów wychowawczych oraz wytyczy w oparciu o wskazania VII Plenum KC PZPR nowe zadania i sposoby ich realizacji w roku szkolnym 1952/53.

Na konferencjach sierpniowych zstana także wybrani delegaci na Ogólnokrajową Nadadę Pracoujących Nauczycieli Pracoujących Nauczycieli która odbędzie się w Warszawie w dniach 13 i 14 września 1952 roku.

## Niech żyje nasze ludowe lotnictwo w służbie Ojczyzny i Pokoju!

Wieloletnie wyjątkowo odznaczony i odznaczony w Warszawie, dn. 23 sierpnia 1952 r.

### Przybycie radzieckiej delegacji rządowej do Bukaresztu

(f) BUKARESZT (PAP). Do Bukaresztu przybyła radziecka delegacja rządowa, która weźmie udział w uroczystościach 8 rocznicy wyzwolenia Rumunii przez Armię Radziecką. W skład delegacji wchodzi: przewodniczący WCSPS — W. Kuzniec (kierownik delegacji), gen. F. Gollukow oraz ambasador ZSRR w Rumunii Lawrencew.

Na lotnisku delegację radziecką witał przedstawiciel rządu rumuńskiego i KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, członkowie Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, przedstawiciele mas pracujących stolicy. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznych krajów zaprzyjaźnionych.

Powitanie radzieckiej delegacji rządowej przebiegało się w atmosferze przyjaznej radości i entuzjazmu.

### Profesje w Szwecji przeciw manewrom floty atlantyckiej na Bałtyku

(f) SZTOKHOLM (PAP). — Postępowa prasa donosi o protestach społeczeństwa szwedzkiego przeciwko projektowanemu manewrom szwedzkiej marynarki wojennej, które mają się odbyć jednocześnie z manewrami sił zbrojnych bloku atlantyckiego na Bałtyku.

### W kilku zdaniach

**WYDALENIE SZPIEGÓW IMPERIALISTYCZNYCH Z CHINY**  
PEKIN. Władze chińskie postanowiły wydać z granic Chińskiej Republiki Ludowej dwóch szpiegów — agentów imperialistycznych, emigrantów z Niemiec zachodnich — Franza Wesselmana i Wilhelma Kintora. Pod pretekstem pracy misyjnej zbierali oni wiadomości szpiegowskie, rozpowszechniali fałszywe wiadomości oraz prowadzili wroga działalność skierowaną przeciwko rządowi ludowemu.

**STAN WYJĄTKOWY W TEHERANIE**  
MOSKWA. Agencja TASS donosi z Teheranu, że rząd irański postanowił 20 bm. wprowadzić stan wyjątkowy w Teheranie i w jego okolicach na okres 3 miesięcy. U do 21 października.

**OFICEROWIE EGIPCY BĘDĄ PRZESZKALANI W ANGLIĘ**  
LONDYN. Dziennik „Daily Mail” podaje, że oficerowie egipskiej armii oraz floty morskiej i powietrznej będą ponownie przechodzą przeszkolenie wojskowe w Anglii.

### WOKÓŁ MONTOWANIA TZW. ORGANIZACJI OBRONY ŚRODKOWEGO WSCHODU

(f) NOWY JORK. Dziennik „N. Y. Herald Tribune” podaje, że angielski projekt stworzenia tzw. „Organizacji Obrony Środkowego Wschodu” jest obecnie przedmiotem rozmów w Waszyngtonie i Paryżu oraz w stolicach Turcji, Nowej Zelandii, Filipin i Australii.

Dziennik podkreśla, że dowódca naczelny armii egipskiej — generał Naguib „dał do zrozumienia dyplomatycznym państw zachodnim, że zainteresuje się on propozycjami sojuszników w rozstrzygnięciu problemów wewnętrznych”.

### Na marginesie

### Prawo do obozów

Propaganda amerykańska aż do znużenia wmuwiała ludziom że obywateli USA cieszą się wielkimi swobodami w swoim kraju. I dlatego też w trosce o zapewnienie tych swobód rząd Trumanowa wybudował szereg obozów koncentracyjnych.

Jak podaje czasopiśmo „March of Labor” (z lipca br.) „Amerykańskie obozy koncentracyjne są gotowe. Pięć z nich zostało wybudowanych, zaplanowanych, otoczonych drutem kolczastym i strażą przez rząd z tajemniczością godną fabryki broni atomowej”.

Szef departamentu więziennictwa Charles Craig oświadczył, że w tej chwili dyskutowany jest problem czy płoty obozowe będą tylko z drutu kolczastego, czy też lepiej je naładować prądem elektrycznym.

W każdym razie — zapewnił Craig — więźniarki strażnicze w obozach liczyć będą 800 stóp, tak aby ckm dosięgał każdego kto spróbuje zbiec. „Erchoschen auf der Flucht” — (zatrzymano podczas ucieki) — nazywały się to w języku niejakiego Adolfa Hitlera.

Gdy w Kongresie waszyngtońskim stanęła sprawa finansowania tych obozów, wywiązała się debata. W grę wchodziła budać co bądź sama praca miliona dolarów.

Skoro jednak sam szef FBI Hoover zapewnił, że może on w każdej chwili jeśli tylko otrzyma rozkaz, umieścić w obozach pół miliona „wyrwotków”, twarze zdecydowanych senatorów rozjaśniły się, kredyty, rzecz jasna, zostały uchwalone.

Wprawdzie nowe szkoły, ale na obozy znajdują się fundusze. Albowiem imperializmowi toważ jest odciać sobie od usi”, byłyby tylko miliony świadomości, że robi to w imię walki z postępem.

Szanowni kongresmeni chcą zapewnić sobie spokój potrzebnego na budowanie coraz to nowych obozów, w miarę jak powiększają się będzie w USA ilość „wyrwotków”.

Wrodzone ograniczenie nie pozwala dostrzec strażnikom „wolności amerykańskiej”, że druty kolczaste z prądem czy bez prądu — nie zamkną drogi idei postępu.

MAR

# Komisja rozbrojeniowa ONZ powinna położyć kres zbrodniom amerykańskim

## siewców bakterii

### Przemówienie delegata ZSRR J. Malika

(f) NOWY JORK (PAP). 20 sierpnia odbyło się posiedzenie komisji rozbrojeniowej ONZ, na którym kontynuowano dyskusję nad propozycją ZSRR, aby komisja niezwłocznie rozpatrzyła sprawę pogwałcenia zakazu wojny bakteriologicznej, niedopuszczalności stosowania broni bakteriologicznej i pociągnięcia do odpowiedzialności winnych naruszenia tych norm prawa międzynarodowego.

Na wstępie posiedzenia przemawiał przedstawiciel ZSRR J. Malik. Wykazał on na licznych konkretnych przykładach obłudny charakter wystąpienia delegata USA, który na posiedzeniu komisji dnia 15 sierpnia usiłował usprawiedliwić stanowisko swego rządu odmawiającego ratyfikacji protokołu genewskiego.

Malik przypomniał, że protokół genewski został podpisany przez 48 państw, spośród których 42 dokonały już jego ratyfikacji. Tylko nieznaczna grupa 6 państw ze Stanami Zjednoczonymi na czele nie ratyfikowała dotychczas protokołu genewskiego. Stany Zjednoczone nie zajmują w tej sprawie takie samo stanowisko, jakże zajmowały militarni japońscy. Militarni japońscy nie ratyfikowali międzynarodowego porozumienia o zakazie broni bakteriologicznej dlatego, że przygotowywali się do agresji.

USA już od dawna przygotowywały wojnę bakteriologiczną. Uchylając się od ratyfikacji protokołu genewskiego w ciągu wielu lat przed drugą wojną światową, koła rządzące USA po wojnie, w kwietniu 1947 r., zrzucały osłateczną maskę. Wycofały one oficjalnie z Senatu sprawę ratyfikacji protokołu genewskiego o zakazie broni bakteriologicznej. Wkrótce, wyczuwając otwarcie na drogę polityki agresji i przygotowania trzeciej wojny światowej, uznając za swą ofiarną politykę walkę o panowanie nad światem — koła rządzące USA wręcz oświadczyły, że odmawiają ratyfikacji protokołu genewskiego pod tym pretekstem, że jest on rzekomo „przerastający”.

Z kolei Malik przytoczył fakty dowodzące, że Stany Zjed-

## Bestialskie bombardowania Phenujanu przez samoloty USA

(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Phenujanu: W nocy z 21 na 22 sierpnia nocne bombowce amerykańskie w dalszym ciągu bombardowały ludność cywilną wsi w okolicach Phenujanu i w powiatach Tedong, Czuhwaha i Kansa. Zburzono i spalono wiele domów mieszkalnych oraz zniszczono znaczna ilość zasiewów. Zginęło lub zostało rannych wiele osób spośród ludności cywilnej.

Koreańska Centralna Agencja Telegraficzna, podając nowe szczegóły o bombardowaniu Phenujanu w nocy z 20 na 21 sierpnia, pisze, iż w rezultacie nowego nalotu ucierpiały zachodnie i północne rejony miasta, które są jedynymi zamieszkałymi dzielnicami w Phenujanu. Mieszkańca ludności cywilnej w tych rejonach zadeniemy się w ruiny i zgiszczą. Zburzono i spalono 940 domów i schronów.

**Wzmocniona działalność partyzantów w Korei południowej**  
(f) MOSKWA (PAP). Agencja TASS powołując się na Centralną Koreańską Agencję Telegraficzną donosi z Phenujanu, że działająca w Korei południowej

**Bestialstwa Amerykanów w obozach jenieckich**  
(f) PEKIN (PAP). Z Phenujanu donoszą, że czasopiśmo „Nowa Korea” zamieściło zeznania żołnierza Koreańskiej Armii Ludowej Hon Gi-mana,

wyzwolonego przez jednostki tej armii z niewoli amerykańskiej.

W obozie jenieckim — pisał Hon Gi-man — byłem świadkiem straszliwych bestialstw Amerykanów. Oprócz jęciwo wojennych w obozie znajdowały się także cywile „uciekniętym”. Oprawcy amerykańscy mordowali codziennie kilkudziesięciu spośród nich. Pewnego razu barbarzyńcy spędzi jeność z całego obozu i zmusił ich do zbrodni. Do obozu przyniesiono pięć Koreańców, związanych im ręce i nogi, obłożony naftą i podpalony. Kobiety zgineły w straszliwych męczarniach, podczas gdy Amerykanie śmiejąc się przyglądali się temu potwornemu widowisku.

W ciągu tygodnia męsko połobu w obozie — pisał Hon Gi-man — Amerykanie wymordowali przeszło połowę internowanych.

**Walki w Korei**  
(f) PEKIN (PAP). W komunikacie ogłoszonym w Phenujanu, dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej donosi, że w dniu 22 sierpnia br. zadne szczególne zmiany na froncie nie nastąpiły.

**Ohydne morderstwo w Berlinie zachodnim**  
(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w dzielnicy zachodnio-berlińskiej Charlottenburg zamordowany został przez terrorystów funkcjonariusz Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Fritz Schoenherr, pracownik warsztadu kolejowych w Gruenewaldzie (sektor brytyjski). Policja zachodnio-berlińska odmawia wszelkich informacji w sprawie tego morderstwa.

**Zbrodnierzy znajdują usprawiedliwienie...**  
(f) BERLIN (PAP). Reakcyjny dziennik zachodnio-niemiecki „Frankfurter Allgemeine”, starając się usprawiedliwić faszyzmskich zbrodniarzy wojennych, porównuje ich zbrodnie z obecnymi zbrodniami imperialistów amerykańskich, francuskich i angielskich w Korei, Indochinach i na Malajach. Wnioskując z tych nowych zbrodni — pisze dziennik — nie ponoszą przecież żadnej odpowiedzialności. Dalej dziennik stwierdza, że interwencja amerykańska w Korei stosująca taktykę

„wypalanej ziemi” i wyraża zdumienie z powodu tego, że faszyzmski zbrodniarze wojenni wciąż jeszcze odbywają karę za zbrodnie, których dokonują codziennie w Korei imperialiści amerykańscy.

**Hitlerowski ośrodek szkoleniowy w Hiszpanii**  
(f) RZYM (PAP). Dziennik „Avanti” donosi z Barcelony: Pewien wyższy oficer hiszpański sztabu generalnego uwiadomił informację w sprawie werbunku i szkolenia na terytorium Hiszpanii b. oficerów i żołnierzy armii hitlerowskiej, którzy ukryli się liczenie w Hiszpanii po klęsce Rzeszy hitlerowskiej. W pobliżu Saragossy utworzono oboz dla przeszkolenia b. żołnierzy i oficerów jednostek pancernych Wehrmachtu. Analogiczny oboz zorganizowany jest koło Burgos. Szkolenia będą żołnierzy i oficerów lotnictwa hitlerowskiego. Organizowanie tych obozów rozpoczęło się po wizycie b. kanclerza Rzeszy Papena w Madrycie i po jego spotkaniu z Franco w maju bieżącego roku.

Według wiadomości z tychże źródeł, część funduszy dolarowych wypłaconych Hiszpanii przez rząd USA na cele związane z realizacją paktu atlantyckiego wydatkowana jest właśnie na utrzymanie obozów i poligonów uoddanych do dyspozycji b. wojskowych hitlerowskich.

# Obrazy Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników

(f) W Katowicach obradowało rozszerzone Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników poświęcone omówieniu wyciecznych VII Plenum KC PZPR i X Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych. W obradach udział wzięli: wiceprzewodniczący CRZZ Wojaś, dyrektor naczelny CZPiP Niewiold, kierownik wydziału przemysłu ciężkiego KW PZPR — Gaianne oraz przedstawiciele centralnych zarządów przemysłowych.

Oceniając w świetle uchwały VII Plenum KC PZPR i X Plenum CRZZ rozwój ruchu spółzawodownictwa w przemyśle hutniczym, w referacie i dyskusji wskazano na osiągnięcia i braki w pracy aktywów związkowych na odcinku mobilizacji założeń hutniczych i popularyzacji idei spółzawodownictwa. Szlachetna rywalizacja o tytuł najlepszego w zawodzie przybiera w przemyśle hutniczym stale na sile. „W wielu oddziałach produkcyjnych hut „Zawiercie”, „Baldon”, „Dzierżyński”, „Ostrowiec”, „Batory” i innych spółzawodownictwo o tytuł najlepszego w zawodzie objęło już większość pracowników, jednak sytuacja na tym odcinku nie jest jeszcze zadowalająca. W Czynie Lipcowym uczestniczyło ponad 70 tys. hutników, przysparzając gospodarce narodowej poważnych oszczędności. W walce o realizację zobowiązań produkcyjnych wyróśli w hutnictwie nowi wspaniali bohaterowie pracy socjalistycznej — Bronisław Czyż, Jan Bognacki, Maria Terlecka, Irena Dzikiliska, którzy przed terminem wykonali przypadające na nich zadania planu 6-letniego. W walce o tytuł najlepszego w zawodzie wyróśli nowi przodownicy prac — najlepsi garowcy Józef Kucz z hut „Pokój”, przodujący stalownik Franciszek Imielczyk z hut „Kościuszkowski” i najlepsi walownicy Franciszek Finck z hut „Zawiercie”.

Obok osiągnięć na odcinku rozszerzenia ruchu spółzawodownictwa o tytuł najlepszego w zawodzie, aktywność w zawodzie jednak brakuje w pogłębianiu istniejących i nowych form współzawodnictwa i przeniesienia doświadczeń produkcyjnych robotników.

W toku narady stwierdzono, że na odcinku walki z brakami produkcyjnymi stoją przede wszystkim związkowcy powołani do wykonania zadań, w szczególności w celu zwiększenia wydajności i oszczędności. W walce o realizację zobowiązań produkcyjnych wyróśli w hutnictwie nowi wspaniali bohaterowie pracy socjalistycznej — Bronisław Czyż, Jan Bognacki, Maria Terlecka, Irena Dzikiliska, którzy przed terminem wykonali przypadające na nich zadania planu 6-letniego. W walce o tytuł najlepszego w zawodzie wyróśli nowi przodownicy prac — najlepsi garowcy Józef Kucz z hut „Pokój”, przodujący stalownik Franciszek Imielczyk z hut „Kościuszkowski” i najlepsi walownicy Franciszek Finck z hut „Zawiercie”.

Jednym z poważnych niedociągnięć pracy organizacyjnej jest niewystarczająca współpraca aktywów związkowych z personelem inżyniersko-technicznym. Jedynie w hucie „Baldon” rada zakładowa zorganizowała naradę z inżynierami i Technikami, na której ustalono formy współpracy personełu inżyniersko-technicznego z załogą przy rozwiązywaniu róż-

**Wkrótce rozpoczęcie montażu konstrukcji Pałacu Kultury i Nauki**  
(f) Sprawnie i szybko rozpoczęcie budowy Pałacu Kultury i Nauki. W obrzmiącym wykopie pod wysokość cząść Pałacu brygady radzieckich budowniczych ukladają zbrojenia i betonują coraz to nowe fragmenty wogólnych fundamentów gmachu-kolosu.

Budowę wysokościowej części Pałacu obsługują 4 wiołomietrowe wysokości dźwigi typu UBK o nośności 10 — 12 ton.

W niedługim czasie rozpocznie się montaż konstrukcji gmachu. Jeszcze w br. zmontowana zostanie konstrukcja pierwszych 10 kondygnacji wysokościowca.

Równocześnie z budową wysokościowej części Pałacu prowadzone są roboty związane z budową 2 skrydeł gmachu od strony południowo-zachodniej i północno-zachodniej. Na zakończeniu znajduje się zakład fundamentów skrzydła Pałacu, które powstaje od strony al. Jerozolimskich i al. Marchlewskiej. Jednocześnie podskrydła od strony ul. Nowoświatokrzyskiej.

## Krzyże Zasługi dla produkujących młodych robotników

(f) W czasie uroczystości spotkania czołowych młodziowców przodowników pracy Warszawy wiceprzewodniczący STRN Sroka udekorował Krzyżami Zasługi 8 młodych przodowników wyznających się w czynnie zlotowym lipcowym, którzy dziś swą ofiarną pracą walczą o utrwalenie osiągnięć Złotu.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał przodownik pracy z budowy osiedla robotniczego na Muranowie Ludwik Cwiek. Brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczono: Antoniego Bakiera robotnika ZBMW-7, Jerzego Czerwikę przodującego robotnika z Zakładów im. Kasprzaka z Zakładów im. G. Dymitrowa, Jana Kaczmarskiego robotnika z ZBMW-„KAM”, Czesława Piotrowskiego z budowy hut, Henryka Paszkowskiego z budowy Muranowa, Stefana Swidnickiego z budowy hut i Jana Węglińskiego z ZBM-„KAM”.

4 produkującym w pracy młodym robotnikom wiceprzewodniczący Zarządu Stołecznego ZMP — Debiski, wręczył odznaki Światowej Federacji Młodziowców Demokratycznej. Otrzymał je: młody murarz z MDM Jerzy Matejak, brigadziasta betoniarzy z budowy Muranowa — Zdzisław Skórzyński, robotnik z Zakładów im. Kasprzaka — Zdzisław Liwski i robotnik z WZM Wola — Eugeniusz Podgórski.

## Wiadomości sportowe

**Wzręśniki zwycięzca IV etapu i przodownikiem wycieczu „Dookola Polski”**  
POZNAN (tel. wł.). — IV etap Bydgoszcz — Poznań, długości ok. 140 km zapowiadają już po starcie ciekawym wyścigu. Czołową pozycję w wyścigu zajęło wycieczu „Dookola Polski” z Bydgoszczy. W sobotę 23 bm. kolazje mają w Poznaniu dzień wypróbowania. W niedzielę ruszą do V etapu Poznań — Zielona Góra.

**Z mistrzostw świata w siatkówce**  
Dwa zwycięstwa drużyn polskich. MOSKWA, w piątek 22 bm. w Moskwie po jednodniowym przetrwaniu rozgrywek rozpoczęły się finałowe spotkania drużyn polskich o mistrzostwo świata w siatkówce. Rozegrano również trzy dalsze spotkania drużyn kobiecych. Drużyna polska — mekska i kubańska spotkały się z reprezentacją Indii, odznaczając zwycięstwem. Pierwszy set spotkania drużyn polskich zakończył się zwycięstwem Indii. Według zasad przewidzianych dla meczu, zwycięstwo przeważyła drużyna polska.

**Polscy koszykarze powrócili z Chin**  
W piątek 22 bm. powrócili z Chiny do Warszawy polscy koszykarze i koszykarki. Na lotnisku Okęcie portowców powitał przedstawiciel Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Obecni byli również charge d'affaires ambasady Chińskiej Republiki Ludowej i przedstawiciele KC PZPR i Związku Zawodowego Koszykarzy i Koszykarek. W godzinach popołudniowych na sali AWD odbyło się spotkanie koszykarzy i koszykarek z przedstawicielami prasą, na które przybył również drugi sekretarz ambasady Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie Huan Wen-yo.

**Wzręśniki zwycięzca IV etapu i przodownikiem wycieczu „Dookola Polski”**  
Wyniki: 1) Wzręśki 4:10:12, 2) Klasiński 4:10:13, 3) Dziakowski 4:10:14, 4) Liszkiwicz 4:10:15, 5) Wójcik 4:10:16, 6) Chwieniak 4:10:17, 7) M. Wieciekowski 4:10:18, 8) Gabrych i Uluk. Wyniki drużynowe IV etapu: 1) CWKS I — 12:30:47, 2) Gwardia — 12:34:58, 3) Włókniarz — 12:58:27.

**Wzręśniki zwycięzca IV etapu i przodownikiem wycieczu „Dookola Polski”**  
W niedzielę ruszą do V etapu Poznań — Zielona Góra. Wyniki: 1) Wzręśki 4:10:12, 2) Klasiński 4:10:13, 3) Dziakowski 4:10:14, 4) Liszkiwicz 4:10:15, 5) Wójcik 4:10:16, 6) Chwieniak 4:10:17, 7) M. Wieciekowski 4:10:18, 8) Gabrych i Uluk.

**Wzręśniki zwycięzca IV etapu i przodownikiem wycieczu „Dookola Polski”**  
W niedzielę ruszą do V etapu Poznań — Zielona Góra. Wyniki: 1) Wzręśki 4:10:12, 2) Klasiński 4:10:13, 3) Dziakowski 4:10:14, 4) Liszkiwicz 4:10:15, 5) Wójcik 4:10:16, 6) Chwieniak 4:10:17, 7) M. Wieciekowski 4:10:18, 8) Gabrych i Uluk.

# O sprawne przeprowadzenie siewów jesiennych i orek przedzimowych

Ofiarne wysiłki pracujących wsi w okresie siewów wiosennych i kampanii żniwnej zostały uwiecznione powodem. Tegoroczne omoty wykazują wzrost plonów zbóż w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wyższe plony powinny przyczynić się do szybszego wykonania obowiązkowych dostaw zboża państwu, by zabezpieczyć chleb ludności pracującej w miastach.

Obecnie nasze rolnictwo wchodzi w okres kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych, od szybkiego i sprawnego przeprowadzenia których zależą dobre zbiory z naszych pól w roku 1953.

Szczególne i konkretne zadania w tej kampanii wyraźnie określa uchwała Prezydium Rządu w sprawie kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Aby zadania, postawione w uchwale Prezydium Rządu były w pełni zrealizowane, by przeprowadzona kampania siewów jesiennych i orek przedzimowych gwarantowała dalszą zwiększając produkcję, podniesienie przeciętnej wydajności z ha o 1 kwintal w całym kraju, by stwarzała trwałe podstawy dla rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, musi nastąpić w terenie szeroka mobilizacja pracujących wsi — gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, załóg PGR-ów, POM-ów, GOM-ów oraz wszystkich tych, których praca w sposób bezpośredni, lub pośredni wiąże się zarówno z przygotowaniem jak i przeprowadzeniem kampanii tegorocznych siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Chodzi o to, by rady narodowe, instancje i organizacje partyjne czuwały nad tym, by postanowienia uchwały Prezydium Rządu były właściwie i w terminie realizowane przez wszystkich tych, kogo one dotyczą, by nie było nigdzie jakichkolwiek opóźnień w przygotowaniu, by nastąpiła pełna mobilizacja wszystkich środków i sił dla przeprowadzenia siewów jesiennych w terminie i na odpowiednim poziomie agrotechnicznym.

Konieczne i niezbędne staje się, aby organizacje partyjne, kierownictwa i załogi zakładów, w których produkowane są różne części do maszyn rolniczych, nawozy sztuczne oraz inne artykuły potrzebne wsi na jesienną kampanię siewów i orek przedzimowych dały z siebie maksimum wysiłku, by dostarczyć rolnictwu wszystko to, co jest przewidziane planem we właściwym terminie oraz w należytym asortymencie. Obowiązkiem zaś aparatu dystrybucyjnego (Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa oraz GS-ów i PZGS-ów) jest doprowadzić artykuły wyprodukowane przez przemysł bezpośrednio na wieś we właściwych terminach z uwzględnieniem właściwych potrzeb terenu.

Przed załogami PGR-ów, POM-ów, GOM-ów, TOR-ów stoi bojowe zadanie, by cały park maszynowy (traktory i maszyny tawazyszące, siewniki itp.) był należycie wyremontowany, by nie było nigdzie żadnych opóźnień, by wszystkie maszyny rolnicze, przewidziane planem, mogły dobrze pracować przy siewach i orkach. POM-y mają obowiązek zrewidować dotychczas zawarte umowy na prace polowe ze spółdzielniami produkcyjnymi, uzupełnić je tam, gdzie one dotychczas nie uwzględniały należycie wszystkich możliwości i potrzeb zarówno spółdzielni, jak POM-ów, tak by cała zdolność eksploatacyjna maszyn POM i GOM była w maksymalnym stopniu wykorzystana. POM-y, a zwłaszcza podległe im GOM-y powinny rozszerzyć zawieranie umów z gospodarstwami bezkonnymi, by w coraz większym stopniu uniezależniły się one od wyzysku kulackiego, by korzystając z pomocy POM-ów i GOM-ów chłopci przekonywali się coraz bardziej o znaczeniu mechanicznej uprawy roli.

Niezmierne ważną sprawą jest, aby poszczególne zespoły PGR dostarczyły do gminnych spółdzielni w odpowiednich terminach planowaną ilość nasion, by nasiona te odpowiadały wymaganej kwalifikacji, by nie powtarzały się wypadki z lat ubiegłych, kiedy niektóre gospodarstwa i zespoły PGR dostarczały niekiedy nasiona złej jakości, podrywając zaufanie chłopów do doborowych nasion siewnych. Obowiązkiem Centrali Nasiennych jest, aby dostarczone nasiona siewne należałyce rozdysponować na powiaty i gminy.

Zadania te będą właściwie i w terminie realizowane, kiedy rady narodowe i ich służba rolno oraz instancje i organizacje partyjne systematycznie będą śledziły przebieg prac w przygotowaniu i przebiegu kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Szczególne i konkretne zadania w tej kampanii wyraźnie określa uchwała Prezydium Rządu w sprawie kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Aby zadania, postawione w uchwale Prezydium Rządu były w pełni zrealizowane, by przeprowadzona kampania siewów jesiennych i orek przedzimowych gwarantowała dalszą zwiększając produkcję, podniesienie przeciętnej wydajności z ha o 1 kwintal w całym kraju, by stwarzała trwałe podstawy dla rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, musi nastąpić w terenie szeroka mobilizacja pracujących wsi — gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, załóg PGR-ów, POM-ów, GOM-ów oraz wszystkich tych, których praca w sposób bezpośredni, lub pośredni wiąże się zarówno z przygotowaniem jak i przeprowadzeniem kampanii tegorocznych siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Chodzi o to, by rady narodowe, instancje i organizacje partyjne czuwały nad tym, by postanowienia uchwały Prezydium Rządu były właściwie i w terminie realizowane przez wszystkich tych, kogo one dotyczą, by nie było nigdzie jakichkolwiek opóźnień w przygotowaniu, by nastąpiła pełna mobilizacja wszystkich środków i sił dla przeprowadzenia siewów jesiennych w terminie i na odpowiednim poziomie agrotechnicznym.

Konieczne i niezbędne staje się, aby organizacje partyjne, kierownictwa i załogi zakładów, w których produkowane są różne części do maszyn rolniczych, nawozy sztuczne oraz inne artykuły potrzebne wsi na jesienną kampanię siewów i orek przedzimowych dały z siebie maksimum wysiłku, by dostarczyć rolnictwu wszystko to, co jest przewidziane planem we właściwym terminie oraz w należytym asortymencie. Obowiązkiem zaś aparatu dystrybucyjnego (Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa oraz GS-ów i PZGS-ów) jest doprowadzić artykuły wyprodukowane przez przemysł bezpośrednio na wieś we właściwych terminach z uwzględnieniem właściwych potrzeb terenu.

Przed załogami PGR-ów, POM-ów, GOM-ów, TOR-ów stoi bojowe zadanie, by cały park maszynowy (traktory i maszyny tawazyszące, siewniki itp.) był należycie wyremontowany, by nie było nigdzie żadnych opóźnień, by wszystkie maszyny rolnicze, przewidziane planem, mogły dobrze pracować przy siewach i orkach. POM-y mają obowiązek zrewidować dotychczas zawarte umowy na prace polowe ze spółdzielniami produkcyjnymi, uzupełnić je tam, gdzie one dotychczas nie uwzględniały należycie wszystkich możliwości i potrzeb zarówno spółdzielni, jak POM-ów, tak by cała zdolność eksploatacyjna maszyn POM i GOM była w maksymalnym stopniu wykorzystana. POM-y, a zwłaszcza podległe im GOM-y powinny rozszerzyć zawieranie umów z gospodarstwami bezkonnymi, by w coraz większym stopniu uniezależniły się one od wyzysku kulackiego, by korzystając z pomocy POM-ów i GOM-ów chłopci przekonywali się coraz bardziej o znaczeniu mechanicznej uprawy roli.

Niezmierne ważną sprawą jest, aby poszczególne zespoły PGR dostarczyły do gminnych spółdzielni w odpowiednich terminach planowaną ilość nasion, by nasiona te odpowiadały wymaganej kwalifikacji, by nie powtarzały się wypadki z lat ubiegłych, kiedy niektóre gospodarstwa i zespoły PGR dostarczały niekiedy nasiona złej jakości, podrywając zaufanie chłopów do doborowych nasion siewnych. Obowiązkiem Centrali Nasiennych jest, aby dostarczone nasiona siewne należałyce rozdysponować na powiaty i gminy.

Zadania te będą właściwie i w terminie realizowane, kiedy rady narodowe i ich służba rolno oraz instancje i organizacje partyjne systematycznie będą śledziły przebieg prac w przygotowaniu i przebiegu kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Szczególne i konkretne zadania w tej kampanii wyraźnie określa uchwała Prezydium Rządu w sprawie kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Aby zadania, postawione w uchwale Prezydium Rządu były w pełni zrealizowane, by przeprowadzona kampania siewów jesiennych i orek przedzimowych gwarantowała dalszą zwiększając produkcję, podniesienie przeciętnej wydajności z ha o 1 kwintal w całym kraju, by stwarzała trwałe podstawy dla rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, musi nastąpić w terenie szeroka mobilizacja pracujących wsi — gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, załóg PGR-ów, POM-ów, GOM-ów oraz wszystkich tych, których praca w sposób bezpośredni, lub pośredni wiąże się zarówno z przygotowaniem jak i przeprowadzeniem kampanii tegorocznych siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Chodzi o to, by rady narodowe, instancje i organizacje partyjne czuwały nad tym, by postanowienia uchwały Prezydium Rządu były właściwie i w terminie realizowane przez wszystkich tych, kogo one dotyczą, by nie było nigdzie jakichkolwiek opóźnień w przygotowaniu, by nastąpiła pełna mobilizacja wszystkich środków i sił dla przeprowadzenia siewów jesiennych w terminie i na odpowiednim poziomie agrotechnicznym.

Konieczne i niezbędne staje się, aby organizacje partyjne, kierownictwa i załogi zakładów, w których produkowane są różne części do maszyn rolniczych, nawozy sztuczne oraz inne artykuły potrzebne wsi na jesienną kampanię siewów i orek przedzimowych dały z siebie maksimum wysiłku, by dostarczyć rolnictwu wszystko to, co jest przewidziane planem we właściwym terminie oraz w należytym asortymencie. Obowiązkiem zaś aparatu dystrybucyjnego (Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa oraz GS-ów i PZGS-ów) jest doprowadzić artykuły wyprodukowane przez przemysł bezpośrednio na wieś we właściwych terminach z uwzględnieniem właściwych potrzeb terenu.

Przed załogami PGR-ów, POM-ów, GOM-ów, TOR-ów stoi bojowe zadanie, by cały park maszynowy (traktory i maszyny tawazyszące, siewniki itp.) był należycie wyremontowany, by nie było nigdzie żadnych opóźnień, by wszystkie maszyny rolnicze, przewidziane planem, mogły dobrze pracować przy siewach i orkach. POM-y mają obowiązek zrewidować dotychczas zawarte umowy na prace polowe ze spółdzielniami produkcyjnymi, uzupełnić je tam, gdzie one dotychczas nie uwzględniały należycie wszystkich możliwości i potrzeb zarówno spółdzielni, jak POM-ów, tak by cała zdolność eksploatacyjna maszyn POM i GOM była w maksymalnym stopniu wykorzystana. POM-y, a zwłaszcza podległe im GOM-y powinny rozszerzyć zawieranie umów z gospodarstwami bezkonnymi, by w coraz większym stopniu uniezależniły się one od wyzysku kulackiego, by korzystając z pomocy POM-ów i GOM-ów chłopci przekonywali się coraz bardziej o znaczeniu mechanicznej uprawy roli.

Niezmierne ważną sprawą jest, aby poszczególne zespoły PGR dostarczyły do gminnych spółdzielni w odpowiednich terminach planowaną ilość nasion, by nasiona te odpowiadały wymaganej kwalifikacji, by nie powtarzały się wypadki z lat ubiegłych, kiedy niektóre gospodarstwa i zespoły PGR dostarczały niekiedy nasiona złej jakości, podrywając zaufanie chłopów do doborowych nasion siewnych. Obowiązkiem Centrali Nasiennych jest, aby dostarczone nasiona siewne należałyce rozdysponować na powiaty i gminy.

Zadania te będą właściwie i w terminie realizowane, kiedy rady narodowe i ich służba rolno oraz instancje i organizacje partyjne systematycznie będą śledziły przebieg prac w przygotowaniu i przebiegu kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Szczególne i konkretne zadania w tej kampanii wyraźnie określa uchwała Prezydium Rządu w sprawie kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Aby zadania, postawione w uchwale Prezydium Rządu były w pełni zrealizowane, by przeprowadzona kampania siewów jesiennych i orek przedzimowych gwarantowała dalszą zwiększając produkcję, podniesienie przeciętnej wydajności z ha o 1 kwintal w całym kraju, by stwarzała trwałe podstawy dla rozwoju hodowli zwierząt gospodarskich, musi nastąpić w terenie szeroka mobilizacja pracujących wsi — gospodarzy indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, załóg PGR-ów, POM-ów, GOM-ów oraz wszystkich tych, których praca w sposób bezpośredni, lub pośredni wiąże się zarówno z przygotowaniem jak i przeprowadzeniem kampanii tegorocznych siewów jesiennych i orek przedzimowych.

Chodzi o to, by rady narodowe, instancje i organizacje partyjne czuwały nad tym, by postanowienia uchwały Prezydium Rządu były właściwie i w terminie realizowane przez wszystkich tych, kogo one dotyczą, by nie było nigdzie jakichkolwiek opóźnień w przygotowaniu, by nastąpiła pełna mobilizacja wszystkich środków i sił dla przeprowadzenia siewów jesiennych w terminie i na odpowiednim poziomie agrotechnicznym.

Konieczne i niezbędne staje się, aby organizacje partyjne, kierownictwa i załogi zakładów, w których produkowane są różne części do maszyn rolniczych, nawozy sztuczne oraz inne artykuły potrzebne wsi na jesienną kampanię siewów i orek przedzimowych dały z siebie maksimum wysiłku, by dostarczyć rolnictwu wszystko to, co jest przewidziane planem we właściwym terminie oraz w należytym asortymencie. Obowiązkiem zaś aparatu dystrybucyjnego (Centrali Zaopatrzenia Rolnictwa oraz GS-ów i PZGS-ów) jest doprowadzić artykuły wyprodukowane przez przemysł bezpośrednio na wieś we właściwych terminach z uwzględnieniem właściwych potrzeb terenu.

Przed załogami PGR-ów, POM-ów, GOM-ów, TOR-ów stoi bojowe zadanie, by cały park maszynowy (traktory i maszyny tawazyszące, siewniki itp.) był należycie wyremontowany, by nie było nigdzie żadnych opóźnień, by wszystkie maszyny rolnicze, przewidziane planem, mogły dobrze pracować przy siewach i orkach. POM-y mają obowiązek zrewidować dotychczas zawarte umowy na prace polowe ze spółdzielniami produkcyjnymi, uzupełnić je tam, gdzie one dotychczas nie uwzględniały należycie wszystkich możliwości i potrzeb zarówno spółdzielni, jak POM-ów, tak by cała zdolność eksploatacyjna maszyn POM i GOM była w maksymalnym stopniu wykorzystana. POM-y, a zwłaszcza podległe im GOM-y powinny rozszerzyć zawieranie umów z gospodarstwami bezkonnymi, by w coraz większym stopniu uniezależniły się one od wyzysku kulackiego, by korzystając z pomocy POM-ów i GOM-ów chłopci przekonywali się coraz bardziej o znaczeniu mechanicznej uprawy roli.

Niezmierne ważną sprawą jest, aby poszczególne zespoły PGR dostarczyły do gminnych spółdzielni w odpowiednich terminach planowaną ilość nasion, by nasiona te odpowiadały wymaganej kwalifikacji, by nie powtarzały się wypadki z lat ubiegłych, kiedy niektóre gospodarstwa i zespoły PGR dostarczały niekiedy nasiona złej jakości, podrywając zaufanie chłopów do doborowych nasion siewnych. Obowiązkiem Centrali Nasiennych jest, aby dostarczone nasiona siewne należałyce rozdysponować na powiaty i gminy.

Zadania te będą właściwie i w terminie realizowane, kiedy rady narodowe i ich służba rolno oraz instancje i organizacje partyjne systematycznie będą śledziły przebieg prac w przygotowaniu i przebiegu kampanii siewów jesiennych i orek przedzimowych.

## Posiedzenie Rady Nadzorczej CRS „Samopomoc Chłopska“

(\*) 22 mb. odbyło się plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej CRS, które było ostatnim posiedzeniem przed I Kongresem Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu.

W wyniku obrad Rada podjęła uchwałę o przyjęciu bilansu CRS oraz o udzieleniu absolutorium Zarządowi CRS za cały okres jego działalności.

Rada obradowała również porządek obrad kongresu oraz wnioski w sprawie zmian statutu gminnych spółdzielni i w sprawie powołania Wojewódzkiej Związki Gminnych Spółdzielni na miejsce dotychczas działających Okręgowych Oddziałów CRS. Wnioski te zostały przedłożone do rozpatrzenia kongresowi, który rozpocznie obrady w dniu 24 mb.

## Nauka języka rosyjskiego przez radio

(f) W najbliższym czasie Polskie Radio wznowi nadawanie lekcji języka rosyjskiego. Wzorem lat ubiegłych będą prowadzone równoległe dwa kursy radiowego nauczania: dla początkujących i dla zaawansowanych.

Drukowane teksty tych lekcji będą dołączone w formie specjalnych bezpłatnych wkładek do tygodnika „Radio i Świat“.

## Wykonali zadania planu 6-letniego

(f) Franciszek Pietrzak — robotnik Wielkopolskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych wykonał ostatnio zadania według obowiązujących norm w planie 6-letnim.

Swój wspaniały wynik zawodowy Pietrzak czynnym udziałem we współwzrostku produkcji, w którym został kilkakrotnie wyróżniony. Pietrzak wyrywał średnio do 300 proc. normy, osiągając w okresie zobowiązań lipcowych nawet 305 proc. normy. Utrzymywał swe osiągnięcia, uzyskane w wyniku realizacji zobowiązań lipcowych, Pietrzak postanowił obecnie zwiększyć wydajność swej pracy o dalszych 15 proc.

## Nowe ekipy wyjeżdżają na drugi pokos traw

(f) W województwach zachodnich i północnych trwa w pełni drugi pokos traw. Do woj. szczecińskiego przybyło już kilkanaście grup koszących z woj. łódzkiego i katowickiego, które koszą łąki w Międzyzdrojach i nad Zalewem Szczecińskim. Jedną z grup wój. łódzkiego, koszącą na terenie gminy Lubczyca w pow. nowogardzkiem, wysłała już do swych gromad 26 wagonów siana.

Również do woj. zielonogórskiego napływają wciąż nowe ekipy z woj. poznańskiego i opolskiego.

# Wykonamy zadania, które wpływają z szefostwa ZMP nad Wojskami Lotniczymi

### Gen. broni Jan Turkiel

Dowodca Wojsk Lotniczych

Mingło kilka tygodni od chwili, gdy 200 tysięcy najlepszych, najbardziej ofiarnych młodzieży przybyło do Warszawy, aby zaimponować swą miłości do ukochanej Ojczyzny, swe gorące pragnienie umocnienia jej siły i rozwoju. Złot wykazał dobitnie, że nasza młodzież, której głęboko w sercu wyrły się słowa ślubowania, zdolna jest do wielkich poświęceń dla swego kraju.

Również żołnierze naszych jednostek lotniczych dotrzymują przysięgi wojskowej oraz wykonując słowa złotowego ślubowania swym żołnierskim czynem pogłębiają dziś osiągnięcia okresu złotowego i w dalszym ciągu nie szczędzą trudu w walce o przodownictwo w wyszkoleniu bojowym i politycznym, o mistrzostwo we władaniu sprzętem lotniczym, o dalsze podniesienie zdolności bojowej naszych jednostek.

Rosną z dnia na dzień ilość produkujących żołnierzy — ZMP-owców, którzy dzisiejsze Święto Lotnictwa witają nowymi osiągnięciami w służbie i dyscyplinie.

Organizacje ZMP-owskie stają się coraz mocniejszą oporą dowódców w walce o przodownictwo. Skutecznie oddziałując na całą młodzież oddziałując na całą młodzież wojskowa kierują one skutecznie swój wysiłek na zapewnienie wzorowego wykonywania rozkazów, krzewią miłość i przywiązywanie do dowódców.

Wielką rolę w dalszym podniesieniu aktywności politycznej naszych żołnierzy ma akcja sprawozdawcza ze Złotu. Nasi najlepsi żołnierze — delegaci na Złot, popularyzują wśród wszystkich żołnierzy wskazania zakładowych i kierownictwa, wzrastają w przekonaniu i doświadczeniu, budując w masie żołnierskiej najpiękniejsze pragnienie przodownictwa w wyszkoleniu i dyscyplinie.

## Umocnienie woli młodzieży z wojskiem

Wielkie dni lipcowe zbiegły się z historyczną uchwałą ZG ZMP o przyjęciu szefostwa przez Związek Młodzieży Polskiej nad Wojskami Lotniczymi.

Szefostwo ZMP nad Wojskami Lotniczymi — to dalsze umocnienie woli naszej patriotycznej młodzieży z Ludowym Wojskiem Polskim, to dalsze zbliżenie szerokich rzesz młodzieży robotniczo — chłopskiej do lotnictwa, to systematyczny wzrost kadr ZMP-owców, opartych na zapale i dumie, przodownych i aktywistów ZMP, przyszłych zdobywców przestrzeni, lotników i wychowawców naszej młodzieży, to dalsze spoleganie w młodzi i poczucia odpowiedzialności za obronność kraju i za dalszy rozwój, wzrost siły i potęgę naszego lotnictwa.

W uchwale ZG ZMP o przyjęciu szefostwa przez Związek Młodzieży Polskiej nad Wojskami Lotniczymi czytamy między innymi: „Wzrostem zlotowym młodzieży naszego kraju dowiodła, że jest niezłomną oporą państwa lotniczego. Rosną w młodzi swe świadomości i odpowiedzialność za waleczność i gotowość wzniesienia siły i potęgę naszego lotnictwa. Wole i gotowość wzniesienia siły i potęgę naszego lotnictwa, w obronie Ojczyzny, do obrony jej niepodległości, do pokonywania bandyckich planów imperializmu“.

Nie ulęga wątpliwości, że nasza bohaterska młodzież, w ofiarnej służbie dla kraju i jego

świełej przyszłości, nie zawiedzie pokładanej w niej nadziei i nie tylko wzmoże swe zainteresowanie dla lotnictwa, ale wykaże coraz większą troskę o to, aby młodzi chłopcy i dziewczęta zapalniali w coraz większym stopniu modelarstwo lotnicze i szybownictwo, uprawiali z zapalem sport spadochronarski oraz przyswajali sobie nowoczesną technikę lotniczą.

## Za przykładem Komsomolu

Również i na tym odcinku czerpać będziemy przykład z przebogatej doświadczeń bratniego Związku Radzieckiego. Młodzież radziecka odpowiedziała ogromnym zapalem na apel IX Zjazdu Komsomolu, który rzucił hasło: „Komsomolec na samolot“. Ze skierowaniami Komsomolu napłynęło do lotnictwa radzieckiego tysiące chłopców i dziewcząt.

Dość temu Kraj Rad uzyskał w krótkim czasie wysokokwalifikowane kadry lotnicze, które wykazywały nie tylko siłę wiarą, w wykonując zadania postawione im przez twórcę i organizatora lotnictwa radzieckiego, Generalissima Stalina, potrafiła latać szybko, dalej i wyżej od innych.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego uwidocznili się w całej pełni przodująca rola lotników-komsomolów w szeregach Radzieckich Sił Zbrojnych. Podczas walk z najdzikszą hitlerowską komsomolotnicami zacięli świat swą odwagą, męstwem, poświęceniem i doświadczeniem dając przykład innym. Mimo trudności, aby móc pozostać na dłużej w szeregu bohaterskich walczących lotników radzieckich aż do chwili ostatecznego zwycięstwa nad faszystowskim wrogiem.

Z szeregów komsomolów-lotników wyrósł również sławny bohater wojny radzieckiej, trzykrotny Bohaterowie Związku Radzieckiego — Aleksander Pokryszkin i Iwan Kozedub.

Szefostwo Komsomolu nad radzieckim lotnictwem, zarówno w okresie wojny jak i podczas pokojowej pracy szkoleniowej, stało się jednym z poważnych źródeł rosnącej potęgi największego w świecie mocarstwa lotniczego — Związku Radzieckiego.

Wkład produkującej organizacji młodzieży radzieckiej w dzieło ugruntowania potęgi lotnictwa ZSRR stanowi siłę pięknym przykładem dla naszej młodzieży, walczącej o stały wzrost siły naszego kraju, o zwiększenie wkładu Polski w dzieło obrony i pokoju.

## Zobowiązanie do wzmożenia ofiarnego wysiłku

Z gorącym entuzjazmem przyjęli nasi lotnicy uchwałę ZG ZMP o przyjęciu szefostwa nad Wojskami Lotniczymi, która zbliża jeszcze bardziej młodzież polską do lotnictwa.

Doniósł ten fakt zobowiązujący żołnierzy Wojsk Lotniczych do odpowiedniego okresu w roku ubiegłym. Urzędywsiestnienie z powodzeniem reformy pieniężnej i znika cen jest nowym dowodem stałej troski naszej partii i rządu o systematyczne podnoszenie dobrobytu materialnego mas pracujących w naszej Ludowej Republice; aktem, umacniającym władzę ludzi pracy.

Nasze demokratyczne państwo ludowe wydaje olbrzymie sumy na zaspokojenie potrzeb społecznych, na wybudowanie w tym roku, na akcje społeczno-kulturalne przeznaczono z budżetu sumę 3.000.000.000 zł w dawnej walucie. Jest to suma o 19,4 proc. wyższa niż ta, która wydatkowano na te cele w roku 1951 i stanowi ona 17,5 proc. wszystkich wydatków budżetowych. Przeniesienie tak poważnych funduszy na cele społeczno-kulturalne jest wyrazem szczególnej uwagi, którą państwo zwraca na wzrost stopy życiowej i rozwoju kulturalnego szerokiej rzeszy ludności pracującej.

W toku pracy nad budową socjalizmu, tworzy się nową kulturę, kulturę socjalistyczną. Nasze sukcesy byłyby jeszcze większe, gdyby nie antypartyjne działania i antypartyjna działalność w łonie partii grupy odchylenia prawicowego — Vasiluca, Anny Pauker i Techari Georgescu, którzy usiłowali godzić w politykę socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, wzrostu dobrobytu materialnego i kulturalnego ludzi pracy, prowadząc w sektorach, w których działali, prawicową oportunistyczną politykę popierania elementów kapitalistycznych w mieście i na wieś.

Wyrzykując i rozgarniając prawicowe odchyleń, partia stworzyła warunki dla odnowienia jeszcze pełniejszych zwycięstw na froncie socjalistycznego budownictwa w naszym kraju, uniemożliwiając w ten sposób nadzieje wrogów na możliwość powrotu kapitalizmu.

Wszystkie nasze sukcesy w walce o budowę gospodarczych podstaw socjalizmu i o umocnienie kraju jako czynnika pokoju, zwiększyły wściekłość amerykańsko-angielskich imperialistów do naszego narodu, nienawist śliugów, będących w służbie clientellicznych klasy robotniczej, nienawist bandy titowskiej, gnębiące naród Jugosłowiański, starające się przeobrazić go w mięso armatnie, bandy, która nie ustaje w podłych prowokacjach przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wszystkie osiągnięcia, zrealizowane w ciągu 8 lat, które upłynęły od naszego wyzwolenia z jarzma faszystowskiego byłyby nie do pomnienia bez przyjacielskiej, szerokiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, Wielkiego Kraju Wschodniego Socjalizmu i osobistej i bezpośredniej pomocy państwa i ludności amerykańskiej. Nasz naroduński wita 8 rocznicę swojego wyzwolenia przez bohaterską Armię Radziecką w warunkach zacietej walki o przedterminowe wykonanie

walki o niepodległość Polski, o wolność ludu, wychowywając ją na świadomych, nieustraszonych bojowników sprawu pokoju i socjalizmu, sprawy rozkwitu Polski Ludowej.

Żołnierze — uczestnicy wielkiego Złotu Młodzieży muszą stać się pionierami każdej dziedziny życia oddziału lotniczego, zarówno w powietrzu jak i na ziemi. Muszą być wzorem i przykładem dla każdego lotnika — ZMP-owca.

Wielką i odpowiedzialną rolę do spełnienia w związku z uchwałą ZG ZMP o objęciu szefostwa nad Wojskami Lotniczymi mają organizacje partyjne w oddziałach i pododdziałach lotniczych. Muszą one wzmocnić partyjne kierownictwo organizacjami ZMP-owskimi, otoczyć je wzmożoną troską i opieką, uczyć je pokonywania i łapania trudności, dbać o systematyczny rozwój ideowy szeregów ZMP-owskich, stać się w polu widzenia awangardą młodzieży, najofiarniejszą budowniczymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie wolno organizacjom partyjnym zapominać, że do właściwego partyjnego kierownictwa organizacji ZMP-owskich należy dalszy wzrost gotowości bojowej i siły naszego lotnictwa.

W wyniku wielkiej pracy przodkowej, w której wyrósł nowy aktywny, organizacje ZMP-owskie winny wzrosnąć zarówno liczebnie jak i jakościowo.

ZMP-owcy muszą wnosić do każdej sprawy twórczą inicjatywę, odwagę i śmiałość pomysłów, walcząc o to, aby najlepiej z nich mogli również przygotować się do wstąpienia w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — awangardy klasy robotniczej i narodu.

W służbie pokoju, w służbie Ojczyzny

Przyjęcie historycznej uchwały ZG ZMP o objęciu szefostwa przez ZMP nad Wojskami Lotniczymi — to aktem, umacniającym władzę ludzi pracy, prowadząc w sektorach, w których działali, prawicową oportunistyczną politykę popierania elementów kapitalistycznych w mieście i na wieś.

Wyrzykując i rozgarniając prawicowe odchyleń, partia stworzyła warunki dla odnowienia jeszcze pełniejszych zwycięstw na froncie socjalistycznego budownictwa w naszym kraju, uniemożliwiając w ten sposób nadzieje wrogów na możliwość powrotu kapitalizmu.

Wszystkie nasze sukcesy w walce o budowę gospodarczych podstaw socjalizmu i o umocnienie kraju jako czynnika pokoju, zwiększyły wściekłość amerykańsko-angielskich imperialistów do naszego narodu, nienawist śliugów, będących w służbie clientellicznych klasy robotniczej, nienawist bandy titowskiej, gnębiące naród Jugosłowiański, starające się przeobrazić go w mięso armatnie, bandy, która nie ustaje w podłych prowokacjach przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wszystkie osiągnięcia, zrealizowane w ciągu 8 lat, które upłynęły od naszego wyzwolenia z jarzma faszystowskiego byłyby nie do pomnienia bez przyjacielskiej, szerokiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, Wielkiego Kraju Wschodniego Socjalizmu i osobistej i bezpośredniej pomocy państwa i ludności amerykańskiej. Nasz naroduński wita 8 rocznicę swojego wyzwolenia przez bohaterską Armię Radziecką w warunkach zacietej walki o przedterminowe wykonanie

walki o niepodległość Polski, o wolność ludu, wychowywając ją na świadomych, nieustraszonych bojowników sprawu pokoju i socjalizmu, sprawy rozkwitu Polski Ludowej.

Żołnierze — uczestnicy wielkiego Złotu Młodzieży muszą stać się pionierami każdej dziedziny życia oddziału lotniczego, zarówno w powietrzu jak i na ziemi. Muszą być wzorem i przykładem dla każdego lotnika — ZMP-owca.

Wielką i odpowiedzialną rolę do spełnienia w związku z uchwałą ZG ZMP o objęciu szefostwa nad Wojskami Lotniczymi mają organizacje partyjne w oddziałach i pododdziałach lotniczych. Muszą one wzmocnić partyjne kierownictwo organizacjami ZMP-owskimi, otoczyć je wzmożoną troską i opieką, uczyć je pokonywania i łapania trudności, dbać o systematyczny rozwój ideowy szeregów ZMP-owskich, stać się w polu widzenia awangardą młodzieży, najofiarniejszą budowniczymi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Nie wolno organizacjom partyjnym zapominać, że do właściwego partyjnego kierownictwa organizacji ZMP-owskich należy dalszy wzrost gotowości bojowej i siły naszego lotnictwa.

W wyniku wielkiej pracy przodkowej, w której wyrósł nowy aktywny, organizacje ZMP-owskie winny wzrosnąć zarówno liczebnie jak i jakościowo.

ZMP-owcy muszą wnosić do każdej sprawy twórczą inicjatywę, odwagę i śmiałość pomysłów, walcząc o to, aby najlepiej z nich mogli również przygotować się do wstąpienia w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — awangardy klasy robotniczej i narodu.

W służbie pokoju, w służbie Ojczyzny

Przyjęcie historycznej uchwały ZG ZMP o objęciu szefostwa przez ZMP nad Wojskami Lotniczymi — to aktem, umacniającym władzę ludzi pracy, prowadząc w sektorach, w których działali, prawicową oportunistyczną politykę popierania elementów kapitalistycznych w mieście i na wieś.

Wyrzykując i rozgarniając prawicowe odchyleń, partia stworzyła warunki dla odnowienia jeszcze pełniejszych zwycięstw na froncie socjalistycznego budownictwa w naszym kraju, uniemożliwiając w ten sposób nadzieje wrogów na możliwość powrotu kapitalizmu.

Wszystkie nasze sukcesy w walce o budowę gospodarczych podstaw socjalizmu i o umocnienie kraju jako czynnika pokoju, zwiększyły wściekłość amerykańsko-angielskich imperialistów do naszego narodu, nienawist śliugów, będących w służbie clientellicznych klasy robotniczej, nienawist bandy titowskiej, gnębiące naród Jugosłowiański, starające się przeobrazić go w mięso armatnie, bandy, która nie ustaje w podłych prowokacjach przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Wszystkie osiągnięcia, zrealizowane w ciągu 8 lat, które upłynęły od naszego wyzwolenia z jarzma faszystowskiego byłyby nie do pomnienia bez przyjacielskiej, szerokiej, bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, Wielkiego Kraju Wschodniego Socjalizmu i osobistej i bezpośredniej pomocy państwa i ludności amerykańskiej. Nasz naroduński wita 8 rocznicę swojego wyzwolenia przez bohaterską Armię Radziecką w warunkach zacietej walki o przedterminowe wykonanie

# Wspaniały bilans osiągnięć Rumuńskiej Republiki Ludowej w dziele budowy socjalizmu

Dnia 23 sierpnia narodził się Rumuński kraj socjalistyczny, Rumuńska Republika Ludowa.

Rocznicą tego dnia, który przyniósł nam prawdziwą wolność i niepodległość narodową, obchodzona jest w tym roku pod znakiem wielkiego rozruchu w dziele budowy socjalizmu w naszym

## Czytelnicy i korespondenci piszą

## Dumni z wyników swojej pracy

Nasza młodzieżowa Brygada, pracująca w dziale montażu stój-  
kówek w Zakładach Wytwor-  
czych Urzędów Telefonicznych  
fm. Komuny Paryskiej w War-  
szawie, osiągnęła w miesiącu  
sierpniu br. 276 proc. normy  
produkcyjnej.

Uzyskanie tak poważnego wy-  
niku nie przyszło nam łatwo. Z  
chwila zawiązania się naszej  
Brygady i w początkowym o-  
kresie jej istnienia, wyniki na-  
szej pracy były dość poważne,  
bo sięgające 190 proc. Uważa-  
liśmy jednak, że jest to zbyt  
mało i że potrafimy dać z sie-  
bie dużo więcej.

Pewnego dnia przeanalizowa-  
liśmy wspólnie naszą pracę i  
stwierdziliśmy szereg błędów,  
które obniżają popelniamy  
i które obniżają wydajność na-  
szej pracy.

Główną przyczyną była zła  
organizacja pracy. Działo się  
to, gdy jedni kończyli swoją  
czynność, nie mogli przystąpić  
do następnej, ponieważ nie zo-  
stała ona przez innych prze-  
jęta. Postanowiliśmy więc  
zacząć od zorganizowania pra-  
cy. Bardzo pomógł nam w tym  
kierownik naszego oddziału, tow.  
Lech, który na każdym kroku

## Zupełny brak troski o młodzież junacką

Brygada 32 kompanii I SP, z  
inicjatywą junaka Józefa Kuc-  
ki, podjęła przedmiotowe zro-  
bienie. Wymagania od rządu  
jednostki „Gdańsk”. Praca ta  
miała być wykonana przez 15  
osób w ciągu 300 godzin.

Junacy wykonalili swoje zobowią-  
zanie w 120 godzin. Po zam-  
eldowaniu o zrealizowaniu zo-  
bowiązania, junacy oddali kar-  
tę roboczą kierownikowi szkoły  
spawalniczej ob. Szulcovi.

Malarze zamalowali statek  
junacy uzupełnili wszelkie u-  
sterki w czyszczeniu. Kartę ro-  
boczą jednak zabrał wówczas  
mistrz malarzy i robotę wyko-  
naną przez junaków w ramach  
zobowiązania wpisał na swoje  
konto, krzywdząc junaków, u-  
tracając ich zapal do podejmowa-  
nia dalszych zobowiązań.

Zdarzają się inne wypadki  
krzywdzenia niektórych jun-  
ków. Np. bumelanci: Adam Te-

JAKUB KIRKOROWICZ  
Gdańsk

## Śladem naszych artykułów

## „Kiedy biurokracja ze sprawozdawczością w parze chodzi”

W związku z artykułem zamieszc-  
zonym przez nas pod po-  
wyższym tytułem dn. 24 marca  
br., Ministerstwo Przemysłu Ma-  
zynowego nadało nam następu-  
jące wyjaśnienie:

Zarządy przetrwały sprawozdaw-  
czości w Zakładzie im. Gen.  
Świerczewskiego w Warszawie,  
jak również w innych zakładach  
są słuszne. Występują jeszcze  
czesto zjawiska dublowania  
sprawozdań, opracowanie  
się zestawienia, które nie są nie-  
zbędne do operatywnego kiero-  
wania przemysłem. Wynika to z  
nieskoordynowania sprawozdaw-  
czości zarówno na szczeblu Cen-  
tralnych Zarządów, jak też i Mi-  
nisterstwa.

Jednostki Ministerstwa występo-  
wały czesto z nieskoordyna-  
wanymi żądaniami do podle-  
głych sobie przedsiębiorstw. Sy-  
tuacja taka potęgował fakt, że  
oficjalna sprawozdawczość na  
formularzach Głównego Urzędu  
Statystycznego nie zawierała  
czestokrotnie niezbędnych danych  
statystycznych, umożliwiających  
prawidłowe kierowanie przedsię-  
wzięciami i przemysłem.

W trosce o uzdrowienie spra-  
wozdawczości, ograniczenie jej  
do niezbędnej, b. Ministerstwo  
Przemysłu Ciężkiego wydało  
dla Zarządów Ministera: Nr  
P/c/VII/188/51 z dnia 9.I.1951 r.  
w sprawie uproszczenia i ogra-  
niczenia okresowej sprawozdaw-  
czości zakładowej oraz zarządze-  
nia Nr 192 z dnia 19 lipca 1951  
roku w sprawie wycofania nie-  
których sprawozdań z obrotu.

Zarządzenie Nr 192 nakazywa-  
ło między innymi wycofanie  
sprawozdań z wydajności aparatu  
administracyjnego. Minister-  
stwo nie dopiło w wykona-  
niu Zarządzenia Ministera Nr 192  
stąd w Zakładzie im. Gen.  
Świerczewskiego jeszcze w mar-  
cu 1952 r. obowiązywał okólnik  
Nr 221/50, mimo, że Zarządze-  
nie Ministera Nr 192 z dn. 19 lip-  
ca 1951 r. nakazywało wycofa-  
nie wprowadzonej okólnikiem  
Nr 221/50 sprawozdawczości.

Ze względu na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

W tym celu należy wycofać  
z obrotu sprawozdania, które  
nie są niezbędne do operatywnego  
kierowania przemysłem. Wynika  
to z nieskoordynowania spra-  
wozdawczości zarówno na szcze-  
blu Centralnych Zarządów, jak  
też i Ministerstwa.

Jednostki Ministerstwa występo-  
wały czesto z nieskoordyna-  
wanymi żądaniami do podle-  
głych sobie przedsiębiorstw. Sy-  
tuacja taka potęgował fakt, że  
oficjalna sprawozdawczość na  
formularzach Głównego Urzędu  
Statystycznego nie zawierała  
czestokrotnie niezbędnych danych  
statystycznych, umożliwiających  
prawidłowe kierowanie przedsię-  
wzięciami i przemysłem.

W trosce o uzdrowienie spra-  
wozdawczości, ograniczenie jej  
do niezbędnej, b. Ministerstwo  
Przemysłu Ciężkiego wydało  
dla Zarządów Ministera: Nr  
P/c/VII/188/51 z dnia 9.I.1951 r.  
w sprawie uproszczenia i ogra-  
niczenia okresowej sprawozdaw-  
czości zakładowej oraz zarządze-  
nia Nr 192 z dnia 19 lipca 1951  
roku w sprawie wycofania nie-  
których sprawozdań z obrotu.

Zarządzenie Nr 192 nakazywa-  
ło między innymi wycofanie  
sprawozdań z wydajności aparatu  
administracyjnego. Minister-  
stwo nie dopiło w wykona-  
niu Zarządzenia Ministera Nr 192  
stąd w Zakładzie im. Gen.  
Świerczewskiego jeszcze w mar-  
cu 1952 r. obowiązywał okólnik  
Nr 221/50, mimo, że Zarządze-  
nie Ministera Nr 192 z dn. 19 lip-  
ca 1951 r. nakazywało wycofa-  
nie wprowadzonej okólnikiem  
Nr 221/50 sprawozdawczości.

## Tydzień na arenie świata

J. Starec

Wiadomość o uchwale KC  
WK(P)b w sprawie zwolnienia  
XIX Zjazdu Partii wywarła o-  
brzymie wrażenie na całym  
świecie. Każdy zjazd partii bol-  
szewickiej — przodującej siły  
świata, stanowi bowiem niez-  
wykle doniosłe wydarzenie  
podmiędzynarodowe. Uchwały  
podjęwane na zjazdach partii  
Lenina — Stalina i ich realizacja  
pchnęły na nowe tory bieg  
historii, doprowadziły do utwo-  
rzenia pierwszego w dziejach  
państwa socjalistycznego, do  
przekształcenia go w niezwy-  
czną potęgę, która uratowała  
świat przed koszmarami hitle-  
ryzmu, umożliwiła nam, jak i  
innym narodom wyzwolenie z  
pęt kapitalizmu i stała się opa-  
ką walczącą o wolność i po-  
kój ludzkości. Wytyczona na  
zjazdach partyjnych polityka i  
nagromadzone w walce o rea-  
lizację linii partyjnej przebo-  
gacie doświadczenia WK(P)b po-  
kazują masom pracującym ca-  
łego świata drogę do wyzwolenia  
z jarzma wyzysku i ucisku, po-  
kazują krajom demokracji  
ludowej drogę do zbudowania  
społeczeństwa socjalistycznego,  
otwierając przed ludzkością  
wspaniałą perspektywę ery komu-  
nizmu.

„Obecnie — czytamy w projek-  
cie statutu Komunistycznej  
Partii Związku Radzieckiego,  
uchwalonym na ostatnim pleni-  
um KC dla przedstawienia  
XIX Zjazdowi WK(P)b — głów-  
ne zadania Komunistycznej Partii  
Związku Radzieckiego polega-  
ją na tym, aby zbudować  
społeczeństwo komunistyczne  
w drodze stopniowego przechodze-  
nia od socjalizmu do komunizmu,  
podnieść nieustannie materja-  
lity i kulturalny poziom społeczeństwa,  
wychowywać człon-  
ków społeczeństwa w duchu in-  
ternacjonalizmu i ustanowienia  
braterskiej więzi z masami pra-  
cującymi wszystkich krajów, ze  
wszech miar umacniać aktywną  
obronę Ojczyzny Radzieckiej  
przed agresywnymi działaniami  
jej wrogów”.

Liczyb siły i pokoju  
O wspaniałym rozmachu budownictwa komunistycznego mowa  
liczyb i dane zawarte w  
projekcie dyktanda XIX Zjazdu  
WK(P)b w sprawie pięcioletniego  
planu pięcioletniego na lata 1951—  
55.

Dalszy wzrost niezmiernie  
potęgi Kraju Rad spłata się nie-  
rozważalnie z szybkim wzrostem  
dobrobytu ludności. Tak np.  
równoległe ze wzrostem produk-  
cji urządzeń hutniczych 5 85 pro-  
cent i turbin parowych o 130

procent plan pięcioletni przewi-  
duje zwiększenie produkcji mię-  
sa o 92 proc., mebli — co naj-  
mniej o 200 proc. itd. W parze  
z wzrostem produkcji przemy-  
słowej o 70 procent podjęto  
podniesienie realnej wartości pla-  
c robotników i urzędników co naj-  
mniej o 35 procent, a dochody  
kolchoźników wzrosną co naj-  
mniej o 40 procent. Jednocześnie  
z realizacją gigantycznych, stali-  
nowskich planów przeobrażenia  
przyrody, nowa pięcioletka  
przewiduje zakończenie prze-  
jścia do powszechnego nauczania  
średniego w większych miastach  
oraz przygotowanie warunków  
dla pełnej realizacji powszech-  
nego nauczania średniego w na-  
stępnym pięcioletku.

Duma wszystkich narodów  
Z radością czytane są na ca-  
łym świecie dane nowego planu  
pięcioletniego rozwoju ZSRR.  
Czyta człowiek pracy w kra-  
jach kapitalistycznych, gdzie  
waszyngtoński rak przygotowuje  
wojennych wyzyszcza, pokoje-  
we gałęzi przemysłu, rozprze-  
żczenie nędzy, powoduje wy-  
zuczenie robotników na bruk,  
pozabawia ich resztek świadczeń  
społecznych, a szkoły zamienia  
w koszary. Czyta i widzi, że może  
być inaczej w kraju, gdzie rzą-  
dzi lud. Widzi bezapelacyjną  
wysokość ustroju socjalistyczne-  
go nad ustrojem kapitalistyczny-  
m.

Z dumą i radością myślą o tym  
nasz naród, myślą narody wos-  
tających krajów demokracji ludo-  
wej, których przyszłością jest te-  
razniejszość Związku Radziec-  
kiego i które do przyszłości tej  
kroczą w szybkim tempie. Mówi  
o tym rozpoczęcie budowy  
wielkich pieców Nowej Huty,  
mówi o tym uruchomienie wiel-  
kiej elektrowni na trasie kana-  
łu Dunaj — Morze Czarne, mów  
o tym wyprodukowanie  
pierwszej lokomotywy w do-  
dawna skolonizowanych i zale-  
żnych — Chinach.

Nową pięcioletkę radziecką z  
radością przyjęli wszyscy ludzie,  
którym nienawista jest wojna  
i dla których pięcioletka ozna-  
cza, że jeszcze później za  
beźpieczeniem sił pokoju na całym  
świecie. A widzi to każdy wróg  
i przyjaciel, że wspaniale bu-  
dowństwo pokojowe Związku  
Radzieckiego jest nie tylko do-  
bitnym dowodem pokojowej poli-  
tyki stalinowskiej, że jest ono  
równocześnie imponującym wy-  
razem spokoju, płynącego ze  
świadomości niewzruszonej mo-  
ci państwa budowniczych komu-  
nizmu.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

## Z Tygodnia Lotnictwa



Pokazy skoków spadochronowych ze specjalnej wietrzni. Instruktor L. L. objaśnia sposób umocowywania spadochronu. Foto CAF — Ostrowski

Sprawa, która wstrząsnęła sumieniem świata  
(W 25-lecie śmierci Sacco i Vanzetti)

Stanisław Brodzki

Stoła się to dwadzieścia pięć  
lat temu, w Bostonie, Nicola  
Sacco i Bartolomeo Vanzetti,  
dwaj robotnicy amerykańscy  
włoskiego pochodzenia, straci-  
li wolność na krześle elektrycz-  
nym za zbrodnię, której  
nie popełnili. Wiedzieli o tym  
dobrze skazujący sędziowie,  
wiedzieli rząd. Ale burżu-  
azja amerykańska laknęła krew,  
potrzebne były jej przykłady  
odstraszające, by sterroryzować  
i złamać narastającą falę ludo-  
wego oporu, by skneblować  
klasę robotniczą. Dlatego właśnie  
dwieście niewinnych ludzi  
zapłaciło życiem.

Burżuazja amerykańska drża-  
ła ze strachu. Wicher Październi-  
ka, który zmógł imperializm z  
powierzchni jednej szóstej czę-  
ści kuli ziemskiej — budził  
spienie masy na pozostałych pię-  
ciu szóstych. Panoszeniu się tru-  
stów, niesłuchanie rozkazów  
wzrostu w czasie pierwszej wojny  
światowej, zagrożenie zaczęła  
rosnąca świadomość amerykań-  
skiej klasy robotniczej.

Podobnie jak dziś, jeden procent  
Amerykanów władał wtedy  
60 procentami majątku naro-  
dowego; podobnie jak dziś —  
dwie trzecie narodu żyły poni-  
żej określonego przez rządo-  
wych statystyków minimum ży-  
ciowego. Ale w tym czasie tego  
amerykańskim monopolistom  
było mało. Mało im było wład-  
ztwa nad własnym narodem,  
mało im było wyciągania mili-  
ardów ze zubożałej Europy i  
zwiększenia tempa wyzysku

wszędzie tam, gdzie kapitaliści  
amerykańscy postawili stopę,  
Wall Street ogłosiła tzw. „ame-  
rykański plan” — plan hege-  
monii nad światem w oparciu  
najbardziej brutalną dyktaturę  
burżuazji w samych Stanach  
Zjednoczonych.

Punktem wyjścia były wmo-  
żone ataki na organizacje ro-  
botnicze i związki zawodowe.  
W latach 1920—1924 liczba  
członków organizacji związko-  
wej AFL zmalała z ponad 4 mi-  
lionów do 2,8 miliona, na skut-  
tek terroru przedsiębiorców i  
policji. Ubrzydnione w nowocze-  
snych bron watahy łamistrąków  
zatapiały we krwi każdą próbę  
oporu klasy robotniczej, spre-  
dane sądy spływały wyroki wie-  
loletniego więzienia, przekupna  
prasa prowadziła rozsławiając  
nagonkę przeciwko prawdzie.  
„Czerwone niebezpieczeństwo”  
stało się zwolaniem dnia wszy-  
stkich sił ciemności — od fa-  
brykantów broni do kardyna-  
łów, od gangsterów do polity-  
ków burżuazyjnych, od sprze-  
dajnych pisarzykich do zdege-  
nerowanych morderców.

Miały amerykańskie klasy  
rządzące tradycje nieporówna-  
lne w dziedzinie terroru i repres-  
ji. W szczególności celowały  
w tzw. legalnym terrorze, polegają-  
cym na używaniu skorum-  
powanego sądownictwa dla wal-  
ki z postępow. Od krwawego  
sądu w Chicago w 1888 r., kie-  
dym na mocy kłamliwych oskar-

Wokół kraju zwycięskiego  
socjalizmu coraz mocniej ze-  
spalają się wszystkie państwa  
obszaru pokoju i demokracji.  
Wielkim wydarzeniem było w  
ostatnim tygodniu przybycie  
do Moskwy chińskiej delegacji  
rządowej w celu umocnienia  
przyjaźni i współpracy między  
państwami. Jak to stwierdził  
premier Czou En-laj — „...dal-  
szy rozwój przyjaźni wspól-  
pracy wielkich państw — Chi-  
ńskiej Republiki Ludowej i  
Związku Socjalistycznych Re-  
publik Radzieckich — niez-  
awodnie stanowiłby wielki  
zespółowaźniejszy wkład w dzie-  
ło pokojowego budownictwa  
narodów chińskiego i radziec-  
kiego, a także — w dzieło  
pokojowego budownictwa  
wszystkich narodów świata”.

Ich „osiągnięcia”

Do dostarczonych przez za-  
chodnie agencje prasowe wia-  
domości o kolejnych wyzys-  
kach prowodyrów drugiego o-  
kazu — handlarzy śmierci,  
którzy ucczywli człowieka prze-  
chodzą z niechęcią i obrzy-  
dzeniem. Z oburzeniem do-  
wiaduje się o tym, że Amery-  
kanie przekazali zbrodniarzowi  
wojennemu Kruppowi jego za-  
kłady zbrojeniowe, które w u-  
mysłach wielu z nas łączą się  
ze wspomnieniem o ofiarach hit-  
lerowskiego barbarzyństwa;  
z oburzeniem dowiaduje się o  
nowym „rekordzie”, którym chlubi-  
li się współcześni hitlerowcy —  
w ciągu pierwszych 20 miesią-  
cy armia amerykańska zrzyła  
w Korei ilość napalmu pięcio-  
krotnie większą w porównaniu  
z ilością użytą w ciągu całej  
drugiej wojny światowej.

Takie są ich „osiągnięcia”, w  
dążeniu do urzęcywiania  
rojen o „wieku amerykańskim”  
— wieku napalmu i żaronych  
płomieni, o amerykańskich gauli-  
terach światowego Kożeda. Ale  
zbrodnicze popisy bynajmniej  
nie są znakiem ich siły, ani że  
nie zbliżają ich do urzęcywiania  
zbrodniczych planów.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.

Wskazywanie na to, że w wie-  
lu zakładach istnieje jeszcze  
zbędna sprawozdawczość, która  
już dzisiaj jest niecelowa  
Uchwala Prezydium Rządu Nr  
196 z dn. 22.III.1952 r. nakazu-  
je dalsze przeprowadzenie ana-  
lizy w kierunku ograniczenia  
sprawozdawczości do wypadków  
uzasadnionych.